# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, środa 4 listopada 1931 r. Nr. 254

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53




## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY. POLSKA A GDAŃSK. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Frankfurter Ztg. 3.XI,* w art. „Sześć lat wojny celnej!" zapytuje, kiedy nastąpi porozumienie Niemiec z Polską. Autor pisze: Poseł niemiecki w Warszawie Moltke bawi obecnie w Berlinie i niewątpliwie omawia sprawę podjęcia z Polską ponownych rokowań w sprawie traktatu handlowego, ponieważ od czasu podpisania traktatu tak zmieniły się stosunki, głównie przez podniesienie ceł przez Polskę, że należy szukać nowej podstawy do rokowań.

Dziennik zaznacza, że Polacy stoją na stanowisku, iż Niemcy powinny okazać dobrą wolę i ratyfikować traktat, podobnie jak to uczynił Sejm polski. Lecz obecnie nie można poważnie myśleć o przyjęciu traktatu handlowego przez parlament niemiecki. Wobec tego rząd niemiecki będzie dążył przez swego posła do skłonienia Polski do nowych rokowań.

*Deutsche Allg. Ztg. 3.XI,* w koresp. z Warszawy pisze z powodu przyjęcia ustawy podporządkowania kolejnictwa władzom wojskowym na wypadek mobilizacji, że „militaryzacja kolei polskich jest charakterystycznym wstępem nie tylko do odległej jeszcze konferencji rozbrojeniowej, lecz także do ogólnego rocznego rozejmu zbrojeniowego. W nowem świetle ukazuje się także Zaleskiego pasożytniczy imperjalizm, dostrzegany przez ministra u innych".

*Der Tag 3.XI,* zamieszcza pierwszy z serji artykułów dr. L. Staël - Holstein'a (prawnika szwedzkiego), który opisuje swoje wrażenia z pobytu na zachodnich kresach Polski.

Autor pisbze, że przy przeprowadzaniu granic nie należało kierować się tylko językiem ludności, lecz także tem, czy dany odłam ludności jest zdolny do przejęcia spadku kulturalnego. Szczególnie dotyczy to Górnego Śląska, którego produkcji węglowej Polacy teraz nie mają gdzie lokować, chociaż uprawiają dumping, a rząd polski dopłaca do każdej tonny 3 zł., buduje wielkim kosztem port w Gdyni, i magistralę kolejową za 150 miljonów zł. pożyczone od Francuzów na 24 proc. rocznych odsetek. To właśnie — zdaniem autora — dowodzi, na jak słabych podstawach opiera się cały polski plan.

Autor zaznacza, że gdyby Skandynawja przestała kupować polski węgiel, Polska stanęłaby wobec katastrofy.

*Danziger Landes - Zeitung 3.XI,* w art. o stosunkach polsko-gdańskich nazywa ostatnie rozstrzygnięcie wysokiego komisarza Ligi Narodów w kwestji Gdańsk — Gdynia „korzystną platformą, nadającą się do energicznej walki z portem gdyńskim". Gdańskie koła gospodarcze powinny korzystać z każdej nadającej się sposobności, aby przekonać świat o zdolności portu gdańskiego. Z tą samą wytrwałością, jak Polacy w Gdyni, powinny rozwijać propagandę wszystkie koła tutejsze, zainteresowane w rozwoju portu gdańskiego. W tych usiłowaniach nie należy jednak występować nieoględnie wobec Polski, z którą powinno się wejść w kontakt, w kierunku gospodarczego porozumienia we wszystkich sprawach dotyczących portu gdańskiego, bez względu na to czy takie przedsięwzięcie w chwili obecnej wydaje się być iluzją. Dziennik wskazuje dalej na trudności, jakie wyłoniły się dla zbytu polskiego węgla z powodu zmian w Anglji, co pociąga za sobą straty także dla Gdańska.

*Journal des Débats 1.XI,* podaje w depeszy z Warszawy wiadomość, że w sferach politycznych odroczenie sejmu aż do ukończenia procesu brzeskiego, uważane jest za prawdopodobne.

## EXPOSE MIN. ZALESKIEGO. POLSKA A Z. S. R. R.

*Sowieckie dzienniki ukraińskie z 1. XI.* podają streszczenie przemówienia min. Zaleskiego w komisji sejmowej dla spraw zagranicznych. Dzienniki zaznaczają m. in.: Min. Zaleski, omawiając zagadnienie stosunków polsko-sowieckich, podkreślił, iż polemika na temat paktu o nieagresji nie przyniesie nikomu korzyści. „Min. Zaleski — piszą dzienniki — oświadczył: Ministerstwo spraw zagr. Polski gotowe jest zawrzeć pakt o nieagresji z Rosją, gdyż uważa, że pakt ten byłby krokiem naprzód w dziedzinie umocnienia pokoju światowego."

*Komunist* zamieszcza powyższe streszczenie przemówienia min. Zaleskiego p. n. „Niewłaściwe oświadczenie dyplomatyczne Zaleskiego".

*Wisti* podają streszczenie to pod nagłówkiem: „Zaleski w swoim repertuarze. Nowa próba zamaskowania polskiego sabotażu odnośnie do paktu o nieagresję".

## POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Vossische Ztg. 3.XI,* w koresp. z Warszawy pisze z powodu uchwały socjalistów litewskich w sprawie plebiscytu na Wileńszczyźnie, że zgoda Polaków na taki projekt jest zupełnie zrozumiała, skoro niedawno Trybunał Haski prawie bez ograniczenia uznał za słuszny litewski punkt widzenia w tej sprawie. Plebiscyt położyłby ostateczny kres pretensjom litewskim, a co do wyniku plebiscytu niema żadnych wątpliwości, jeśli się uwzględni 10 lat polityki polonizacyjnej.

*Dzień Kowieński 31.X,* zamieszcza notatkę o demonstrancji przeciwpolskiej w Kiejdanach, jaka odbyła się ostatnio w związku z pomyślną dla Litwy decyzją Trybunału Haskiego. Mówcy w przemówieniach swych ostro atakowali społeczeństwo polskie, nawołując do nieużywania jęz. polskiego. Na murach miasta zostały rozlepione odezwy o następującej treści: „Dość cierpień! Precz z polskim językiem w naszem otoczeniu!..."

*Pedeja Bridi 3.XI,* (Ryga) podkreśla, że konflikt łotewsko - polski wynikł z powodu zaborczych dążeń Polski, zmierzających do przyłączenia Letgalji do Polski. „Polska — pisze dziennik — ma jednak jeszcze możność naprawienia swego błędu a to przez przeproszenie Łotwy i zaprzestanie dalszych kroków w kierunku podjudzania ludności polskiej na Łotwie przeciwko rządowi. Łotwa nie boi się odpowiedzialności ani przed Ligą Nar. ani przed Hagą i spokojnie oczekuje biegu wypadków".

*Briva Zeme 3.XI,* (Ryga) podkreśla serdeczność stosunków pomiędzy Łotwą i Polską w ciągu ostatnich kilkunastu lat, przyczem zaznacza, że poprawny stosunek Polski do Łotwy nosił tylko cechy zewnętrzne, w rzeczywistości zaś Polska nie odstąpiła od swego stanowiska, że Letgalja winna należeć do Polski. Powód ostatniego konfliktu dziennik widzi w walce pomiędzy kulturą polską a łotewską; gdy Polacy starali się spolonizować Łotyszów, natrafili z ich strony na zdecydowany opór. Dziennik ubolewa nad tem, że prasa polska nie oświetliła konfliktu łotewsko-polskiego objektywnie oraz że społeczeństwo polskie całkowicie uwierzyło dziennikom polskim. Dziennik wyraża pogląd, że rząd polski może jeszcze wszystko naprawić, a to przez odsunięcie się od tych, którzy rozpoczęli kampanję, skierowaną przeciwko Łotwie. „Jeśli rząd polski nie uczyni tego, to niech się Polacy nie dziwią, jeśli stracą wszystkich swoich przyjaciół na Łotwie. Wśród Łotyszów niema nienawiści do Polaków. Czy Polacy mogą to samo powiedzieć o sobie po ostatnich demonstracjach? Mniejszości narodowe w Polsce nie korzystają z tych praw, które przyznała Łotwa swym mniejszościom". Dziennik kończy uwagą: „My nie boimy się ani Ligi Narodów, ani Trybunału Haskiego".

*Lietuvos Aidas 2.XI,* zamieszcza streszczenie artykułu „Słowa" wileńskiego o akcji przeciwpolskiej na Łotwie oraz o przyczynach, które ją spowodowały: intrygi Sowietów i Niemiec oraz polityka polska, która nie potrafiła Łotyszów przekonać, że Polska jest jedyną realną gwarancją niepodległości Łotwy.

Dziennik litewski uwypukla te ustępy artykułu „Słowa", w których zaznaczone zostało, że przyczyn akcji przeciwpolskiej na Łotwie nie należy szukać w intrygach Kowna.

*Lietuvos Aidas 2.XI,* w koresp. z Rygi pisze o utworzeniu na Łotwie „Łotewskiego t-wa prasowego", a to z powodu wystąpienia znacznej części dziennikarzy z dotychczasowego „Związku dziennikarzy i pisarzy łotewskich". W uroczystościach otwarcia wzięli udział m. inn.: premjer łotewski Ulmanis, poseł litewski w Rydze i inni. W przemówieniach dziennikarze łotewscy podkreślili m. in. konieczność nawiązania ściślejszej współpracy pomiędzy Litwą i Łotwą, a to w związku z ostatnim konfliktem pomiędzy Łotwą i Polską. Poseł litewski Dailide wyraził uznanie dla tych zamierzeń dziennikarzy łotewskich, podnosząc znaczenie, jakie prasa już odegrała w dziedzinie zbliżenia obu państw. Przemówienie posła litewskiego było przyjęte hucznemi oklaskami.

*Prasa łotewska z 3.XI,* zamieszcza komunikat ag. „Leta" następ. treści: podane w prasie polskiej wiadomości o usunięciu przez władze łotewskie ryskiego gimnazjum polskiego z zajmowanego lokalu są nieprawdziwe, gdyż szkoła polska pozostaje w swym dotychczasowym lokalu. Władze miejskie m. Rygi faktycznie nosiły się pierwotnie z zamiarem przeniesienia gimnazjum polskiego do innego lokalu. z zamiaru tego jednak ostatnio zrezygnowano.

# ZAGADNIENIA OGÓLNE

## SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. SPRAWA ROZBROJENIA. FRANCJA A NIEMCY.

*Germania 3.XI,* pisze z powodu noty niemieckiej, wyrażającej zgodę na roczny rozejm w zakresie zbrojeń, że wojskowa wartość tego rozejmu jest b. mała, albowiem znajdujące się w budowie okręty mają być nadal budowane oraz program zbrojeń nadal wykonywany. Natomiast rozejm posiada duże psychologiczne znaczenie, albowiem zabezpiecza przed niespodziankami zbrojeniowemi i stwarza spokojną atmosferę dla obrad konferencji rozbrojeniowej.

Dziennik dalej zaznacza, że rozejm jest obciążony różnemi klauzulami, z których jedna, przyjęta na wniosek Polski, domaga się uwzględnienia położenia państw, których sąsiedzi nie należą do Ligi Nar. Dziennik podnosi, że mimo rozejmu wypadki na Dalekim Wschodzie mogą przybrać niepożądany obrót, chociaż Rosja zdaje się nie dążyć do konfliktu zbrojnego. Sytuację na Dalekim Wschodzie dziennik uważa za jeden jeszcze powód więcej, aby „narzędzia wojny uczynić nieszkodliwemi!!

*Deutsche Tageszeitung 3.XI,* w koresp. z Londynu p. t. „Berlin wird bald französisch sprechen" podaje treść artykułu „Sunday Referee", w którym angielskie pismo podkreśla, że dotychczasowe przyrzeczenia niemieckie Francja nie uważa za wystarczające dla swojego bezpieczeństwa i że rząd niemiecki wkrótce „będzie mówił po francusku". „Potęga pieniądza i kredytu może wszak tak wiele zdziałać na tym świecie".

*Le Temps 3.XI,* twierdzi, że pogłoski o koncesjach, jakoby porobionych przez Lavala w Waszyngtonie, nie są na niczem oparte. Laval utrzymał w całości tezę francuską tak w kwestji rozbrojenia, jak również i co do spłat reparacyjnych. Rząd francuski, któryby odstąpił od jak najszerszych gwarancyj bezpieczeństwa i zgodził się na jakąś idealistyczną formułę bez praktycznej wartości, byłby zdezawuowany przez naród francuski. Sprawa zdolności płatniczej Niemiec może być rozstrzygnięta jedynie w ramach planu Younga. Powinni to sobie uprzytomnić w Berlinie, gdzie większość prasy sugeruje Hoeschowi myśli, których celem miałoby być ostateczne pogrzebanie reparacyj.

*Le Quotidien 2.XI,* twierdzi, że Laval nie uzyskał żadnych konkretnych wyników w swej podróży amerykańskiej i, że — wobec tego — jedynie Niemcy skorzystają na podróży. Projekt niemiecki, tyczący się reparacyj, jest wyrazem nie tylko punktu widzenia Niemiec, lecz również Włoch, W. Brytanji i nawet Stanów Zjednoczonych. Nie należy zapominać o tej „doskonałej jedności zapatrywań", jaka ustaliła się pomiędzy Brueningiem i Grandim, właśnie w chwili, kiedy Mussolini w Neapolu atakował reparacje ani o naradach Brueninga z ambasadorem W. Brytanji.

*Le Journal 2.XI,* twierdzi, że misja Lavala w Ameryce była doniosłą, lecz równocześnie i jedną z najtrudniejszych misyj, jakie kiedykolwiek były powierzane głowie rządu. Laval potrafił się z niej wywiązać, lecz powodzenie nie zależy jedynie od niego, lecz od tego, jak zostaną przyjęte jego wysiłki przez narody najwięcej zainteresowane jak również od poparcia francuskiej opinji publicznej i partyj politycznych.

*The Times 2.XI,* w kor. z Paryża omawia oświadczenie Lavala na „Ile de France" i pisze, że według opinji francuskiej poza ogólnikami mowa ta zawiera wyraźne aluzje, że Laval zamierza poruszyć krytyczny problemat francusko - niemieckich stosunków i ma jasny plan, w jaki sposób krok ten należy uczynić. Powodzenie lub też fiasko zależy w równej mierze od jego umiejętności pozyskania poparcia opinji francuskiej dla swego stanowiska, jako też od stanowiska Rzeszy. Rozmowy z Hooverem przekonały go, że o ile chodzi o Stany Zjednczone, to jego poglądy, dotyczące bezpieczeństwa, reparacyj oraz nienaruszalności planu Younga zostały zaakceptowane i że ma on obecnie wolną rękę co do inicjatywy w Europie zgodnie ze swojemi poglądami na te sprawy.

W d. c. autor pisze, że o ile opinja francuska przekona się, że Niemcy pragną szczerze porumienia z Francją, w takim razie można liczyć na gotowość Francji uczynienia prawdziwego i trwałego zbliżenia z Niemcami.

*The New - Statesman 31.X,* omawiając wizytę Lavala, pisze, że Francja i Stany Zjednoczone doszły do porozumienia w kwestji utrzymania standardu złota i zapytuje, czy warto było w tym celu przedsięwziąć tak długą podróż. W kwestjach rozbrojenia długów i reparacji było dużo dyskusji, lecz nie powzięto żadnych decyzyj.

*Prawda 31.X,* (Moskwa) twierdzi, że podczas ostatnich pertraktacyj waszyngtońskich postanowiono dać Francji wolną rękę, ażeby łatwiej mogła dusić Niemcy. Na wypadek wybuchu wojny, Francja będzie miała do dyspozycji siły zbrojne Ameryki. Wogóle, zdaniem „Prawdy", Stany Zjednoczone poszły pod każdym względem na rękę Francji, gdyż prawdopodobnie Laval i Hoover budują wspólnemi siłami jednolity front przeciw Rosji Sowieckiej. „Imperjalizm wszechświatowy szuka wyjścia z kryzysu gospodarczego nie tylko przez wyzyskiwanie klasy robotniczej, okradzenie drobnej burżuazji, zrujnowanie włościaństwa, lecz przedewszystkiem liczy on na organizowaną przez siebie przyszłą wojnę. Rezultaty waszyngtońskich pertraktacyj i powrót do władzy konserwatystów w Anglji oznaczają wzrost niebezpieczeństwa antysowieckich awantur".

*La Tribuna 31.X,* w art. wst. podkreśla znaczenie gotowości Stanów Zjedn. A. P. przystąpienia do rozejmu zbrojeniowego; stanowisko Stanów Zjedn. jest tem ważniejsze, że mogłyby się one temu sprzeciwić, a to ze względu na napięte obecnie stosunki z Japonją. Stany Zjedn. stawiają widocznie wyżej sprawy międzynarodowe i chcą ułatwić prace konferencji rozbrojeniowej.

Wizytę Grandiego w Berlinie nazywa autor serdeczną odpowiedzią na wizytę niemiecką w Rzymie i przeciwstawia ją innym wizytom wywołującym zgrzyty. Wizyta berlińska odbiła się echem w mowie Mussoliniego, wygłoszonej w Neapolu, a podkreślającej potrzebę rewizji traktatów pokojowych, odszkodowań i długów wojennych, oraz podnoszącej potrzebę rozbrojenia. Uregulowanie tych zagadnień jest rzeczą konieczną, szczególnie w chwili obecnej, a to wobec zagrożenia całej cywilizacji. Rozbrojenie — pisze w d. c. dziennik — jest konieczne, bo zbrojenia plutokracji prowadzą do bolszewizmu. Lecz do rozbrojenia są zobowiązani wszyscy, gdyż rozbrojenie zwyciężonych było tylko początkiem.

## SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*Vossische Ztg. 2.XI,* w art. wst. „Osthilfe am Scheideweg" pisze w związku z nowemi zarządzeniami rządu w sprawie pomocy dla rolnictwa we wschodnich Niemczech, że „pomoc wschodnia" polega na udzielaniu wsparcia finansowego tym warsztatom

[illegible] zwycięzców problemy go, że o ile chodzi [illegible], to jego poglądy, dotyczące bez[illegible] i kontroli oraz, nieograniczonej [illegible] zostały zaakceptowane i że na nie obecnie [illegible] — do mocarstwy w Europie zgodnie ze [illegible] na te sprawy.

W [illegible] przypuszcza, że o ile opinia francuska przy[illegible] pragnie szczere porozumienie z [illegible] wobec także można liczyć na gotowość [illegible] prawdziwego i trwałego [illegible].

[illegible] Stresemann [illegible] pogląd [illegible] wasi [illegible] z drugiej powodów [illegible] Stresemann [illegible] Francja i Stany Zjednoczone [illegible] w kwestii [illegible] tylko w tym [illegible] porozumienia [illegible] W kwestii [illegible] było dotychczas, lecz [illegible] leżały.

[illegible] J.K. [illegible] twierdzi, że pomimo [illegible] wszystkich zachodnioeuropejskich [illegible] wolną rękę, aby [illegible] mogła [illegible] w wypadku wybuchu wojny Francja będzie [illegible] Ameryki. Wobec [illegible] Stany Zjednoczone [illegible] na rękę Francji, gdyż [illegible] Hoover [illegible] wspólnie [illegible] Rosji Sowieckiej i imperializmu [illegible] wyjście z kryzysu gospodarczego nie [illegible] wykazują, że [illegible] sposób [illegible] zapobiec [illegible] organizacji [illegible] wojnie. Rezultaty waszyngtońskich [illegible] powrót do władzy Bonnet-owców w [illegible] wszystkie [illegible] amerykańskie.

[illegible] J.K. w art. pt. [illegible] Stanów Zjedn. A. P. przystąpienia do [illegible] Stanów Zjedn. [illegible], że zmogły się one [illegible] na nowo obecnie [illegible] z Japonią [illegible] sprawy [illegible] i chcą [illegible] konferencji rozbrojeniowej.

Wizyta Grandiego w Berlinie nazywa [illegible] odpowiedzialną na wizytę ministrów w Rzymie [illegible] z nowym wszystkim wywołanym [illegible] Wizyta berlińska odbiła się echem w mowie Mussoliniego wygłoszonej w Neapolu, a podkreślającej potrzebę rewizji traktatów pokojowych, uskutecznienia długów wojennych oraz podnoszącej potrzebę rozbrojenia. Uregulowanie tych zagadnień jest rzeczą [illegible], szczególnie w chwili obecnej, a to wobec zagrożenia całej cywilizacji. Rozbrojenie — przez w d. [illegible] — jest konieczne. Bo obecnie [illegible] prowadzą do bolszewizmu. Lecz do rozbrojenia są zobowiązani wszyscy, gdyż rozbrojenie zwycięzców było tylko początkiem.

## SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Vossische Ztg. z XI. w art. [illegible] Dekoła [illegible] pisze w związku z nowymi [illegible] rządu w sprawie pomocy dla rolnictwa we wschodnich Niemczech, że pomoc wschodnia [illegible] udzielano wsparcia finansowego [illegible] warsztatom

[illegible]

rolnym, które jeszcze są zdolne do podźwignięcia się. Okazało się jednak teraz, że z powodu spadku ceny na produkty rolne oraz z powodu zbyt wielkiego zadłużenia ilość gospodarstw, zdolnych do utrzymania się na powierzchni przy pewnej pomocy rządu jest znikomo mała. Najbardziej odpornemi na pogorszenie konjunktury okazały się małe gospodarstwa; wobec tego tylko przez parcelację dużych majątków możnaby wyprowadzić rolnictwo niemieckie z obecnych trudności. Pieniądze z funduszu pomocy wschodniej, wydane na rzecz parcelacji, byłyby najkorzystniej użyte, ponieważ małe gospodarstwa stanowią najzdrowszą strukturę rolnictwa.

## SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios 2.XI*, donosi o odbyciu się w Kownie pierwszej po przewrocie z dn. 17 grudnia 1927 r. konferencji litewskiego stronnictwa socj.-demokratycznego. Konferencja ta wywołała wielkie zainteresowanie stronnictw socj.-demokratycznych wszystkich prawie krajów; w konferencji wzięli udział m. in. przedstawiciel II-iej Międzynarodówki Krispiens oraz delegaci z Estonji i Łotwy. Mówcy podkreślali konieczność rozwinięcia przez socj.-demokratów litewskich propagandy na wsi, a to przez podjęcie się obrony interesów ludności wiejskiej.

*Lietuvos Žinios 2.XI*, w art. wst. omawia przebieg ostatniej konferencji litewskiej młodzieży postępowej, podkreślając, że postępowa młodzież litewska, jak wynika ze sprawozdań, pomimo trudności, stawianych przez rząd obecny, prowadzi z całem samozaparciem akcję wśród społeczeństwa litewskiego. Dziennik przytacza przemówienie b. premjera Sleżevicziusa, który wezwał młodzież litewską do dalszej wytężonej walki o wywalczenie ustroju demokratycznego przez naród litewski.

*Dzień Kowieński 29.X*, informuje o przyjęciu przez ministra spraw wewn. Rustejkę delegacji Związku dziennikarzy litewskich, którzy zabiegali o zezwolenie powrotu do Kowna redaktorowi „Rytasa" p. Radzevicziusowi oraz o udzielenie organizacjom katolickim pozwolenia na wydawanie zamiast „Rytasa" innego pisma.

Min. Rustejko w odpowiedzi zaznaczył, że obecnie opracowany został nowy projekt ustawy prasowej, który w połowie listopada wejdzie pod obrady gabinetu ministrów.

*Lietuvos Žinios 2.XI*, donosi, że ks. Mieleszka otrzymał od ministra spraw wewn. Rustejki pozwolenie na wydawanie pisma katolickiego, zamiast zawieszonego ostatnio organu ch.-dem. „Rytas'a".

*Prasa litewska z 30 i 31.X*, poświęca artykuły wstępne i notatki wynikom ostatnich wyborów do kowieńskiej Kasy Chorych. W wyborach tych wzięło udział zaledwie 29 proc. uprawnionych do głosowania, skutkiem czego dzięki wzmożonej agitacji i — jak twierdzi ta prasa — poparciu Sowietów, odniosła zwycięstwo lista bolszewizujących t. zw. „leworabociych", która otrzymała 11 mandatów na ogólną liczbę 20. Resztę mandatów otrzymali: socj.-demokraci — 6, chrz.-demokraci — 2 i Polacy — 1.

*Lietuvos Aidas* (org. rząd.) wypowiada się za koniecznością unieważnienia wyborów, uważając za niedopuszczalne rządzenie komunistów w litewskich Kasach Chorych. Dziennik proponuje wyznaczenie do tych Kas komisarzy rządowych.

*Socialdemokratas* krytykuje ten pogląd pisma rządowego, uważając iż brak powodów do unieważnienia wyborów. Dziennik podkreśla, że socjaldemokraci poprą zwycięską listę, jeśli jej delegaci będą troszczyli się o interesy robotników i urzędników. Dziennik nie wierzy jednak w zdolność „leworabociych" do pozytywnej pracy.

*Darbininkas* (ch.-dem.) atakuje w ostry sposób sfery rządowe, które przez sposób traktowania chrz.-demokratów jak komunistów przyczyniły się do zwycięstwa listy komunizującej. Dziennik podkreśla, że komuniści litewscy otrzymali zgórą 50 tys. lit. od Rosji Sowieckiej na przeprowadzenie wyborów do Kasy Chorych, co umożliwiło im prowadzenie usilnej agitacji wśród nieuświadomionych robotników litewskich.

*Dzień Kowieński* opisuje przebieg wyborów, podkreślając wzmożoną agitację, prowadzoną przez komunizującą listę „leworabociych", dalej podkreśla całkowitą porażkę listy rządowej. W końcu dziennik ubolewa nad silnym absenteizmem w wyborach mniejszości polskiej, i podnosi konieczność wzmocnienia organizacyjnego polskich warstw pracujących m. Kowna.

*Lietuvos Žinios 2.XI*, pisze, że na ostatniem zebraniu koła litewskich studentów — prawników nastąpiło zblokowanie chrz.-demokratów z narodowcami, skutkiem czego ci przeprowadzili wyłącznie swoich kandydatów do przedstawicielstwa akademickiego przy uniwersytecie kowieńskim. Litewscy studenci ludowcy i socj. demokraci opuścili zebranie.

*Lietuvos Aidas 31.X*, w art. wst. nawołuje społeczeństwo litewskie do oszczędności i podkreśla, że zarówno rząd litewski jak i społeczeństwo powinny unikać zaciągania pożyczek, natomiast muszą ograniczyć swe wydatki — wobec zaostrzającego się kryzysu gospodarczego — do minimum.

## RÓŻNE.

*Preussische Zeitung 3.XI*, w art. wst. daje wyraz wielkiemu zaniepokojeniu z powodu nowych pogłosek na temat dojścia do skutku w najbliższym czasie paktu francusko-rosyjskiego i polsko-rosyjskiego. Dziennik domaga się, aby rząd Rzeszy zaprzestał swojej polityki prorosyjskiej, zapoczątkowanej w Rapallo, a raczej, aby przeszedł do obozu antyrosyjskiego, któremu przoduje Anglja.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel 786-30.